

Od XV wieku do 1920 r.

Za panowania króla Kazimierza Wielkiego księstwa dzielnicowe zostały przekształcone w województwa, w ramach których wytworzyły się powiaty. Nie objęły jednak ziemi bydgoskiej, o czym będzie poniżej. Wyszogród należał do grodów, w których zachodziły istotne zmiany. Po spaleniu grodu przez Krzyżaków zanika nazwa Wyszogród. Nowa osada, założona przez mieszkańców podgrodzia niedaleko brodu przez Wisłę w 1382 r. uzyskała, jak wyżej zaznaczono prawa miejskie na wzór Magdeburga. Przywilej lokacyjny został potwierdzony w 1424 r. w Gnieźnie przez króla Władysława Jagiełłę. Ten przywilej potwierdzili liczni królowie: w Piotrkowie – w 1563 r. król Zygmunt August; w 1598 r. – w Malborku – król Zygmunt III Waza; następnie, 10 sierpnia 1634 r. – Władysława III, 12 maja 1649 r. – król Jan Kazimierz; w 1670 r. – Michał Korybut Wiśniowiecki, 12 kwietnia 1683 r. – król Jan III Sobieski i ostatni – 16 grudnia 1700 r. w Warszawie – król August II Mocny. W pierwszym dokumencie pojawia się nazwa Fordon. Pochodzenie nazwy było przedmiotem sporów historyków i nie jest do końca wyjaśnione. Osada, jako ważny punkt na szlaku handlowym – miała prawo pobierania podatków od przepływających się przez Wisłę.

Była to tzw. „czwarcizna czyli czwarty grosz celny zwany z angielska „feovor” lub „feordkung”. Od tych nazw, po licznych przekształceniach (i zniekształceniach) wywiodła się nazwa „fordan” lub „fordon”. Jedno nie ulega wątpliwości – nazwa ta pojawiła się w oficjalnym dokumencie i pozostała.

Rozwój miasta opierał się głównie na handlu i rolnictwie. Traktatem toruńskim z 19 października 1466 r. Polska zyskała całość ziem pruskich, z bezpośrednio włączonych do Polski tzw. Prus Królewskich. Na tych ziemiach zostały właśnie utworzone, na wzór ziem koronnych nowe jednostki administracyjne – tzn. województwa i powiaty. Kujawy zostały podzielone na dwa województwa: inowrocławskie i brzesko-kujawskie. Miasto Fordon zostało przyłączone do powiatu bydgoskiego, jako jedno z 6 miast stanowiących własność królewską (Bydgoszcz, Fordon, Gniewkowo, Inowrocław, Podgórz i Solec Kujawski). Dla ciekawości można podać, że w 1583 r. w Fordonie zamieszkiwało 200 osób. Było to najmniejsze zaludnienie wśród miast kujawskich w II poł. XVI w.

W 1604 r., 2 3 lipca król Zygmunt III Waza wydał dokument normujący pobór cła przez Wisłę, a w 1617 r. – 10 lipca – uwolnił miasto od podatku na skutek pożaru.

W 1649 r. wyszło zarządzenie króla Jana Kazimierza, ograniczające ilość domów żydowskich w Fordonie. Miasto rozwijało się dzięki handlowi. Zahamował to najazd Szwedów, którzy w 1655 r. zdobyli i splądrowali miasto, które przez 2 lata znalazło się pod ich okupacją. Spowodowało to znaczny upadek miasta i zmniejszenie się liczby jego mieszkańców (np. w 1663 r. – było 470 osób, a w 1674 – 271 osób).

W 1703 i 1707 r. przez ziemie powiatu i miasteczko przeszli Rosjanie, a w latach 1708 i 1710 – ilość mieszkańców zmniejszyła się na skutek zarazy. Dużo zniszczeń i nieszczęść spowodowała wojna moskiewska w latach 1756-1763. Po I rozbiórce Polski, w dniu 5 sierpnia 1772 r. Fordon znalazł się pod zaborem pruskim. Manifestem z 13 września 1772 r. Fryderyk II wezwał duchowieństwo, szlachtę, mieszczan i chłopów do złożenia hołdu poddańczego. W tym samym dniu na budynkach publicznych zainstalowano tablice z czarnymi orłami pruskimi, usunięto polskich urzędników.

Hołdu poddańczego doczekał się Fryderyk dopiero w 1775 r. w Inowrocławiu, gdy 22 maja złożyli go w imieniu mieszkańców Fordonu Wojciech Jastrzębski, Józef Spongowicz, Antoni Zakrzewski oraz duchowieństwo dekanatu fordońskiego. W czasie II rozbioru Polski Fordon brał udział w Po-

wstaniu Kościuszkowskim. Został nawet przejściowo wyzwolony przez gen. J. H. Dąbrowskiego wraz z Bydgoszczą spod władzy pruskiej. Jednak klęska pod Maciejowicami zmusiła gen. Dąbrowskiego do odwrotu z Kujaw. 14 października 1794 r. powstanie zostało stłumione przez władze pruskie, które zastosowały ostre represje. W 1795 r. – trzeci rozbiór Polski znów przesądził o losie Fordonu. Dostał się pod pruskie panowanie. Przejściowo, w 1806 r. Fordon został wyzwolony spod władzy Prus i na mocy pokoju w Tylży (1807 r.) znalazł się w granicach Księstwa Warszawskiego. W 1812 r. Fordon był świadkiem przeprawy wojsk Napoleona przez Wisłę w wyprawie na Moskwę. 15 maja 1815 r. decyzją Kongresu Wiedeńskiego Fordon znów powrócił pod pruskie panowanie aż do 1920 r.

Pamiętką tamtych lat jest dzisiejszy zakład karny, wybudowany za rządów Fryderyka II jako magazyn; później dom celny, a w 1853 r. władze pruskie utworzyły dom karny dla kobiet.

Na tle dziejów miasteczka – dzieje samej parafii przedstawiają się bardzo skromnie. Zachowało się mniej przekazów, dotyczących samej parafii i kościoła, aniżeli miasta. Z tego, co pozostało – można tylko w ogólnych zarysach przedstawić dalszą historię parafii fordońskiej.

W nawiązaniu do I-go okresu dziejów parafii wyszogrodzko-fordońskiej należy dodać, że parafialny kościół wyszogrodzki uposażony był do lat 30-tych XIII w. – w dziesięciny na Orłowie i Sielcu na Kujawach. Uposażenie kościoła wyszogrodzkiego w dziesięciny z tych wsi wskazuje na szlaki, prowadzące z Wyszogrodu w kierunku Inowrocławia i innych ośrodków kujawsko-wielkopolskich. Parafia fordońska, której zasięg znamy z 1596 r. (na podstawie wizytacji biskupa włocławskiego Stanisława Karnkowskiego z 1559 r. i biskupa Hieronima Rozrażewskiego w 1560 r.) obejmowała: Fordon, Miedzyn, Strzelce, Siernieczek, Czersk, Jaruzyn, Pałcz i Łęgowo.

Graniczyła ona bezpośrednio z parafia bydgoską, ukształtowaną w XIV wieku.

Pod względem kościelnym cały ten teren należał do diecezji włocławskiej aż do 1818 r. kiedy przeszedł do diecezji chełmińskiej.

Jak zostało wyżej stwierdzone, kościół pierwotny stał obok kasztelańskiego zamku w Wyszogrodzie, w pobliżu Wisły. Po zburzeniu Wyszogrodu przez Krzyżaków i otrzymaniu praw miejskich, mieszkańcy nowej osady pobudowali też nowy kościół. Kiedy dokładnie powstał – nie udało się ustalić. Istniał na pewno w czasie pierwszych wizytacji biskupa Hieronima Rozrażewskiego w 1596 r. Z jego zapisków powizytacyjnych z lat 1577-1582 wynika, że proboszczem parafii do 1598 r. był ks. Jan Kąkolewski kanonik gnieźnieński. Kościół był pod wezwaniem św. Mikołaja. Istniał też, obok grodziska, na podgrodziu, drugi kościół pod wezwaniem św. Marii Magdaleny, który został opuszczony, a jego wyposażenie przeszło na kościół w nowo-lokowanej osadzie.

Kościół murowany został wybudowany przez proboszcza parafii fordońskiej, sufragana włocławskiego ks. Baltazara Miaskowskiego w latach 1598-1607.

Z proboszczów najbardziej zasłużonych w tym okresie należy też wymienić:

ks. Franciszka Łackiego (sufragan włocławski do 1597 r.) ks. Mateusza Jana Judyckiego (oficjał gdański i archidiakon pomorski do 1642 r.).

Od 1581 r. istniało prawdopodobnie Bractwo św. Anny przy kościele, obdarowane przywilejami Ojca św. Statut patronacki został potwierdzony w 1855 r. 15 lutego przez biskupa Anastazego.

Kościół, pobudowany przez ks. Baltazara Miaskowskiego, spłonął w czasie pożaru miasta w 1617 r. Został odbudowany dopiero w II poł. XVII w.

Z tego okresu pozostała do dnia dzisiejszego kaplica starego kościoła (zwana obecnie akademicką). W podziemiach kaplicy, pod ołtarzem złożone są prochy Łukasza Wybranowskiego, uczestnika wojen za króla Stefana Batorego. Tablica nagrobna została podniesiona z posadzki i wmurowana za czasów ks. proboszcza Stanisława Grunta (najnowsze dzieje parafii; lata 80-te) po lewej stronie ołtarza w kaplicy.

„Bogu Najlepszemu i Najwyższemu, któremu na przejednanie prochy wspaniałego i zacnego pana Łukasza Wybranowskiego z Wybranowa, pochodzącego ze starożytnego rodu Porajów, który to, rodzony brat Wawrzyńca Wybranowskiego, starosty Jaworskiego i rotmistrza najłaskawszego króla Polski Stefana, uczestnika wojen ze Szwedami i Moskalami, po szczęśliwym ich powrocie z wypraw do Ojczyzny... On sam, powierzwszy doczesne dobra i zdobycze wojenne, spełniwszy w spokoju dni swoich, wkroczył w niebieskie progi w 1639 r...”

W 1642 r. wspomniany wyżej proboszcz Mateusz Judycki ufundował dzwon do dzwonnicy, wzniesionej obok kościoła. Kościół ten został znacznie zniszczony w czasie okupacji szwedzkiej. W 1665 r. został podjęta decyzja o budowie nowego kościoła.

W 1691 r. przy kościele istniała już kaplica św. Anny, drugiej patronki kościoła parafialnego. Z 1706 r. pochodzi wzmianka o karach sądowych, przeznaczonych na remont korpusu kaplicy.

Cała budowla kościoła była mało solidna. W 1721 r. Stanisław Grzędowicz przeznaczył w testamencie 20 tymfów na naprawę sklepienia w kościele. Według wizytacji z 1699 r. świątynia była już ukończona i wyposażona. Obok stała nadal drewniana dzwonnica, która w 1712 r. nie była jeszcze wyremontowana. Sam kościół, kaplica i zakrystia były murowane. Nie było jeszcze kruchty. Kościół był niewysoki, z dachem pokrytym dachówką. Od zachodu posiadał wejście główne, a od południa drugie wejście, prowadzące do dzwonnicy. Przy tych drzwiach zbudowano później kruchtę.

Okolo 1765 r. budynek kościelny popadł w ruinę, lecz remont był odkładany. Wyremontowano jedynie kaplicę. Proboszczem był wtedy (1778 r.) ks. Szymon Kielczewski, kustosz włocławski, kanonik kujawski.

W 1781 r. kościół otrzymał posadzkę z cegły; drewniany strop, a dach został obity białą blachą i uświetniony sygnaturką. Między kaplicą, a zakrystią przymurowana była kostnica. Na terenie kościoła chowano co znamienitszych mieszkańców Fordonu.

Do końca XVIII w. zanotowano, oprócz wyżej wymienionego Łukasza Wybranowskiego, kilka takich grobów: w 1646 r. pochowano mieszczanina Tomasza Tarkowskiego; w 1737 r. pochowano w kościele Reginę Kotyńską. Z wzniesionych nagrobków nie zachował się żaden do czasów dzisiejszych z wyjątkiem wspomnianej płyty nagrobnej.

W 1800 r. proboszczem parafii fordońskiej został ks. Ignacy Krygier, honorowy kanonik chełmiński (od 1812 r.). Zmarł 26 października 1839 r. i został pochowany na starym cmentarzu (obecnie cmentarz przy ul. Cechowej). Fordon w czasie zaborów był też siedzibą dziekana, podległego kon-

systorowi w Bydgoszczy. Dopiero na mocy bulli papieskiej z 1821 r. Fordon został przyłączony do diecezji chełmińskiej.

Po rozbiorach Polski i wojnach napoleońskich, na mocy układów Papieża Piusa VII z rządami Rosji i Prus zostały uporządkowane stosunki kościelne w podlegających im częściach dawnej Polski. W Prusach normowała je wspomniana bulla „De salute animarum” z 1821 r. Diecezja włocławska z kujawskiej i pomorskiej została przemianowana na kujawsko-kaliską i weszło do niej tylko to, co znajdowało się w granicach Królestwa Polskiego. Archidiakoniat kruszwicki i dekanat fordoński znalazły się więc w zaborze pruskim.

Z dziejów samego kościoła można w tym czasie jeszcze jedynie przytoczyć nazwiska niektórych kapłanów na przestrzeni lat 1879-1920; stan urodzin i zgonów; zawartych związków małżeńskich – na podstawie nielicznych, zachowanych ksiąg, znajdujących się bądź to w archiwum parafialnym, bądź w Wojewódzkim Archiwum w Bydgoszczy. Niektórzy z tych kapłanów spoczywają na starym cmentarzu fordońskim przy ulicy Cechowej.

Po wspomnianym wyżej ks. Krygierze – parafią kierował ks. Andrzej Schoenke. Parafie fordońską otrzymał w 1840 r. – 19 maja. Po 4 latach został też dziekanem i inspektorem szkół. W 1851 r. został kanonikiem chełmińskim, a nieco później – radcą. Parafią fordońską rządził do 1851 r. W tymże roku, 22 września, parafię objął ks. Jan Gramse. Był kanonikiem kolegiaty kaliskiej. W Fordonie pełnił też obowiązki dziekana. W latach 1851 – 1872 był inspektorem szkół ludowych. Parafią kierował do 1872 r. Zmarł w 1879 roku w Fordonie i został pochowany na starym, fordońskim cmentarzu.

Jak w tym czasie kształtowały się proporcje urodzin, zgonów a także zawieranych małżeństw w latach 1817-1874?

Data	Urodzeni	Zmarli	Zawarte małżeństwa
1817	72	41	19
1825	44	28	6
1830	32	61	11
1835	43	37	11
1840	32	39	6
1845	55	24	6
1850	53	33	11
1855	36	62	12
1860	57	34	12
1865	53	32	11
1870	55	51	7

W latach 1872-1882 parafia fordońska miała administratora. Był nim ks. Juliusz Wermuth, który zasłużył się pozytywnie w naszym mieście przez 9 lat podczas nasilenia walk „Kultur-Kampfu” na naszych ziemiach.

Następnym proboszczem parafii był w latach 1882-83 ks. Robert Reymann, teolog włocławski i pelpliński. Zmarł w Fordonie 9 listopada 1883 r.

W latach 1883-84 parafia fordońska miała znów administratora. Był nim ks. Konstanty Podlaszewski. Po zarządzaniu naszą parafią był jeszcze w Białutach, Płowężnie, w Brzozie. Zmarł jako proboszcz w Skórczu w 1916 r.

Kolejny proboszcz, ks. Juliusz Schmidt, infułat i radca, spoczywa na fordońskim, starym cmentarzu. Był naszym proboszczem od 13 września 1884 r. – do 1927 r.

Był też dziekanem fordońskim od 1896 do 1912 r. Wybudował nową plebanię.

Ze względu na jego wiek i chorobę w latach 1920-1927 parafia zarządzali administratorzy.

Od 1927 r. został emerytowany, a zmarł 27 marca 1929 r. Ks. Juliusz Schmidt – ostatni proboszcz okresu zaborów, kierował parafią 38 lat. Był honorowym członkiem Towarzystwa Ludowego w Fordonie. Ze względu na swoją działalność w tym i innych towarzystwach, znajdował się pod stałą „opieką” władz pruskich, o czym świadczą policyjne meldunki przesyłane do Landrata w Bydgoszczy. Władze pruskie bardzo w tym czasie utrudniały życie kościoła, który też znacznie podupadł.

Oprócz proboszczów byli jeszcze wikarzy i kuratusi zakładu karnego. Na podstawie „Księgi Chrztałów” można wymienić niektórych księży wikarych: ks. Sobieski (1900 r.), ks. Nikolas (1901 r.), ks. Mańkowski (1902-1903), ks. Łąbiński (1903-1904), ks. Nelke (1904-1909), ks. Łaski (1909-1916), ks. Włoszczyński (1916-1918); ks. Leon Tychnowski (1918-1922), który pracował u boku ks. Schmidta od 1918, a od 1920 r. był administratorem parafii fordońskiej do 1922 r. Ks. Tychnowski działał w Towarzystwie Ludowym, był też animatorem działalności wszystkich innych towarzystw parafialnych i miasta. W 1921 r., razem z burmistrzem Krygierem witał w imieniu parafii i miasta Józefa Piłsudskiego. Z jego inicjatywy w tymże roku została założona biblioteka dla miasta.

Z parafii pochodzili jeszcze: ks. Otton Lessel i ks. Paweł Lessel (bracia). Mimo swego niemieckiego pochodzenia – odnosili się do Polaków z wielką życzliwością.

Z więziennych kuratusów należy wymienić:

1855-1860 – ks. Robert Schultz,

1861-1869 – ks. Dionizy Schmidt,

1875-1889 – ks. Stanisław Woda,

1890-1893 – ks. Jan Żuławski,

1894-1920 – ks. Franciszek Litewski, zmarł w 1934 r., pochowany na starym, fordońskim cmentarzu.

Z powyższej prezentacji kapłanów wynika, że parafia św. Mikołaja w Fordonie była prężnie działającą, mimo czasów zaborów. Niestety, o samej świątyni nie udało się nic więcej odtworzyć: sprawy rozbudowy, odbywanych nabożeństw, języka, w którym się odprawiały. Źródła milczą na ten temat; albo ich w ogóle nie ma – zaginęły w czasach I i II wojny światowej.

W życiu parafii miały też miejsce wizytacje biskupów. Pierwsza taka wizytacja została odnotowana w 1596 r. Przeprowadził ją biskup Rozrażewski. Zalecił m.in. wyremontowanie kościoła w Fordonie. Jest tam też wzmianka o szpitalu parafialnym i przytułku dla ubogich, które były nieodłączną częścią parafii i miasta.

Następna wizytacja została odnotowana w 1699 r. i mówiła o nowej, murowanej świątyni w Fordonie. Kolejne dwie wizytacje duszpasterskie to: rok 1729 - wspomina o potwierdzeniu wyposażenia parafii oraz rok 1781, gdzie jest wzmianka o cmentarzu gminy żydowskiej, zlokalizowanym przy ul. Piastowej w Fordonie. (Cmentarz ten istniał jeszcze w latach międzywojennych, potem był tam ogródek jordanowski, a obecnie wyznacza to miejsce grupa drzew i krzewów koło nowych bloków).

Kronika parafialna - XV w. - 1920 r.